

UCHWAŁA Z DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 2010 R.

WZP 1/10

Zgodnie z art. 3 § 3 k.k.w. wojskowy sąd garnizonowy jest właściwy do orzekania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego z sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, jeżeli choćby jedna z tych kar wymierzona była przez sąd wojskowy.

Przewodniczący: Prezes SN J. Godyń.

Sędziowie SN: W. Błuś, A. Tomczyk (sprawozdawca).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk. J. Cieplowski.

Sąd Najwyższy w sprawie szer. rez. Krzysztofa O., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 28 października 2010 r., przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P., postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2010 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy osobą skazaną przez sąd wojskowy w rozumieniu art. 3 § 3 k.k.w., co do której spraw zastrzeżonych w k.k.w. dla sądu penitencjarnego właściwy jest wojskowy sąd garnizonowy, jest osoba skazana uprzednio wyrokiem sądu wojskowego, lecz odbywająca w chwili orzekania w przedmiocie jej warunkowego przedterminowego zwolnienia karę orzeczoną w wyroku sądu powszechnego, wchodzącą w skład sumy dwóch lub więcej kar nie podlegających łączeniu, które ten skazany ma odbyć kolejno (w ro-

zumieniu art. 79 § 1 k.k.), obok kary orzeczonej w wyroku sądu wojskowego?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Krzysztof O., skazany wyrokami:

1. Wojskowego Sądu Garnizonowego w G. z dnia 8 stycznia 2004 r. za przestępstwo z art. 338 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, której wykonanie zarządzone postanowieniem tego Sądu z dnia 10 sierpnia 2004 r. (Sg 266/03);
2. Wojskowego Sądu Garnizonowego w G. w sprawach: Sg 31/04, Sg 39/04 i Sg 138/04 objętych wyrokiem łącznym tego Sądu z dnia 10 października 2004 r. wymierzającym karę łączną 9 miesięcy pozbawienia wolności (Sg 230/04);
3. Sądu Rejonowego w G. z dnia 15 listopada 2006 r. za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat (XI K 291/06), której wykonanie zarządzone postanowieniem Sądu Rejonowego w G. z dnia 18 grudnia 2008 r. (Ko 2603/08);
4. Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 października 2007 r. za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności (II K 497/07), odbywa aktualnie karę orzeczoną wyrokiem opisanym w punkcie 4.

Postanowieniem z dnia 17 marca 2005 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w G. udzielił skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty sumy kar pozbawienia wolności orzeczonych wyrokami opisanymi w punktach 1 i 2. To warunkowe przedterminowe zwolnienie zostało odwołane postanowieniem tego Sądu z dnia 25 września 2007 r. (Sg 266/03 i Sg 230/04).

W dniu 28 stycznia 2009 r. Krzysztof O. nabył prawo do warunkowego przedterminowego zwolnienia z sumy niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności (art. 79 § 1 k.k.) orzeczonych wyrokami opisanymi w punktach 1-4.

W dniu 19 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy w G. w Wydziale VI Penitencjarnym i Nadzoru nad Wykonaniem Kary odmówił skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, wykazując w postanowieniu sumę kar niepodlegających łączeniu orzeczonych wyrokami opisanymi w punktach 1, 2 i 4 (VI Kow 3358/08/uwz). Podobnie postąpił ten Sąd w postanowieniu z dnia 29 października 2009 r., tym razem wskazując sumę kar pozbawienia wolności, będących przedmiotem postępowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie orzeczonych wyrokami opisanymi w punktach 1-4 (VI Kow 4315/09/wz).

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w K. Wydział III Penitencjarny ponownie odmówił Krzysztofowi O. warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, na którą składały się kary orzeczone wyrokami opisanymi w punktach 1-4 (III Kow 86/10 wz).

Po rozpoznaniu zażalenia skazanego, Sąd Apelacyjny w S. postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2010 r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę z wniosku skazanego Krzysztofa O. o warunkowe przedterminowe zwolnienie przekazał do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi

Garnizonowemu w S. W uzasadnieniu wywiódł, że Krzysztof O. był dwukrotnie skazany przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w G., co przesądza o właściwości sądu wojskowego. Zgodnie bowiem z treścią art. 3 § 2 i 3 k.k.w. w stosunku do osób skazanych przez sąd wojskowy w sprawach zastrzeżonych do właściwości sądu penitencjarnego orzeka wojskowy sąd garnizonowy. Zastrzeżenie zaś dotyczące aktualnie odbywanej kary wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1981 r., VI KZP 8/81, OSNKW 1981, z. 4-5, poz. 21, nie znajduje oparcia w literalnym brzmieniu przepisu szczególnego jakim jest art. 3 § 3 k.k.w. (II AKzw 278/10).

Wojskowy Sąd Garnizonowy w S. postanowieniem z dnia 9 lipca 2010 r. (Wz 3/10) odmówił udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia Krzysztofowi O., który orzeczenie to zaskarżył do Wojskowego Sądu Okręgowego w P.

Na posiedzeniu w dniu 12 sierpnia 2010 r., po wysłuchaniu prokuratora wnoszącego o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. jako sądowi właściwemu, Wojskowy Sąd Okręgowy w P. powziął wątpliwość co do wykładni art. 3 § 3 k.k.w. w odniesieniu do sytuacji określonej w art. 79 § 1 k.k. i postanowieniem z tego dnia przekazał Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne przytoczone we wstępnej części uchwały Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że wątpliwość ta nie dotyczy wszystkich możliwych sytuacji, w których orzekanie o warunkowym przedterminowym zwolnieniu odnosi się do osoby skazanej przez sąd wojskowy, lecz do takiej, w której orzekanie w tym przedmiocie „... ma odnosić się do sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności orzeczonych i w wyrokach sądów wojskowych i w wyrokach sądów powszechnych”. Zdaniem Wojskowego Sądu Okręgowego w P., w takiej sytuacji pojawia się poważna wątpliwość, czy w ogóle może orzekać w

przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia wojskowy sąd garnizonowy, skoro posiada on prawa i obowiązki sądu penitencjarnego tylko w odniesieniu do orzeczeń sądów wojskowych (art. 225 § 1 k.k.w.), a przedmiotem rozpoznania jest także kara niewynikająca z orzeczenia sądu wojskowego i bezspornie orzeczenie w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia odnosi się do orzeczenia sądu powszechnego, poważnie je modyfikując w zakresie wykonania kary w przypadku udzielenia warunkowego zwolnienia.

Wskazał też na rozbieżności w orzecznictwie: omówił uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1981 r., VI KZP 8/81, OSNKW 1981, z. 4-5, poz. 21 oraz skrytykował pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 sierpnia 2007 r., Akzw 805/07, OSA 2009, z. 1, poz. 4 i aprobującej go glosie K. Postulskiego (WPP 2008, nr 4, s. 166 in.), a tym samym również podstawy orzeczenia Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 28 kwietnia 2010 r., zapadłego w rozpoznawanej sprawie.

W rozważaniach swoich zawarł też propozycję całkowitego wykluczenia właściwości wojskowego sądu garnizonowego w przypadku orzekania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia z sumy kar pozbawienia wolności niepodlegających łączeniu, a orzeczonych przez sąd powszechny i sąd wojskowy, z uwagi na nadmierne, nieuprawnione rozszerzenie właściwości tego ostatniego na prawo orzekania co do kar orzeczonych przez sąd powszechny i to w sytuacji ograniczenia właściwości sądów wojskowych w postępowaniu rozpoznawczym.

Konkludując, Wojskowy Sąd Okręgowy w P. stwierdził, że za żadnym z przedstawionych stanowisk nie przemawiają na tyle jasne i niepodważalne argumenty, aby możliwe było samodzielne rozstrzygnięcie problemu, co uzasadnia konieczność dokonania zasadniczej wykładni ustawy celem wyeliminowania wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie.

W związku z przedstawionym zagadnieniem prawnym Naczelny Prokurator Wojskowy wystąpił z wnioskiem „... o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały o udzieleniu następującej odpowiedzi na stawiane pytanie:

W sytuacji określonej w dyspozycji art. 79 § 1 k.k. wojskowy sąd garnizonowy, na podstawie art. 3 § 3 k.k.w., orzeka co do warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego tylko wówczas, gdy w czasie orzekania w tym przedmiocie skazany odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną przez sąd wojskowy”.

W uzasadnieniu wniosku poddał krytycznej analizie stanowisko i argumentację zawarte w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 sierpnia 2007 r., Akzw 805/07 oraz w aprobującej to orzeczenie wspomnianej glosie K. Postulskiego. Wskazując na fałszywość wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie wywiódł, że „przepis § 3 art. 3 k.k.w. na zasadzie specjalności uchyla stosowanie § 2. Stanowiąc *lex specialis* § 3 wskazuje na wojskowy sąd garnizonowy – a nie na sąd penitencjarny – jako na organ właściwy do orzekania w stosunku do osób skazanych przez sąd wojskowy. Koniecznie trzeba więc zauważyć, że także § 2 art. 3 k.k.w. nie dotyczy tylko jednostkowego skazania przez sąd powszechny. Zastosowano bowiem wyrażenie «w którego okręgu przebywa skazany», co niewątpliwie dotyczy zarówno jednego, jak i wielu skazań dotyczących tej samej osoby. Natomiast przepis § 3 nie warunkuje właściwości wojskowego sądu garnizonowego miejscem przebywania skazanego. Kognicja tego sądu szczególnego *verba legis* dotyczy bowiem «osób skazanych przez sąd wojskowy». Niewątpliwie w art. 3 k.k.w. zarówno dyspozycja § 2 - jak i § 3 – obejmuje nie tylko jednostkowość, lecz także wielość skazań tej samej osoby. Jednak to wcale nie wyklucza, że art. 3 § 3 k.k.w. może w pewnej sytuacji faktycznej nie mieć zastosowania do skazanego więcej niż jednym wyrokiem, z których jeden zapadł przed sądem wojskowym. Jest bowiem wręcz przeciwnie. Co się tyczy art. 3 k.k.w., w wypadku

wielości skazań, to w ramach § 2 decyduje miejsce przebywania skazanego, zaś w wypadku wielości skazań w ramach § 3 – skazanie przez sąd wojskowy. Użycie przez ustawodawcę różnych wyrażań nieodzownie powoduje odmiennosc wynikających z tego norm postępowania. Z powodu szczególnego charakteru § 3, w wypadku wielości skazań, sprawa należy do właściwości wojskowego sądu garnizonowego tylko wówczas, gdy w chwili orzekania w przedmiocie warunkowego zwolnienia skazany odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną przez sąd wojskowy. Natomiast w wypadku podobnej wielości skazań, gdy w chwili orzekania co do warunkowego zwolnienia skazany nie odbywa kary pozbawienia wolności orzeczonej przez sąd wojskowy, to – z powodu ogólnego charakteru § 2 – następuje powrót do zasady ogólnej i sprawa należy do właściwości tego sądu penitencjarnego, w którego okręgu przebywa skazany. Właściwość sądu wojskowego zawsze bowiem musi jednoznacznie wynikać z treści przepisu, a kiedy warunek ten nie jest spełniony, to konieczny jest powrót do zasady ogólnej powodującej właściwość sądu powszechnego. W czasie wykonywania jednej lub odbywania kolejno wielu kar pozbawienia wolności, które nie podlegają łączeniu «osobą skazaną przez sąd wojskowy» - w rozumieniu art. 3 § 3 k.k.w. – jest tylko ten, kto odbywa wprowadzoną do wykonania tego rodzaju karę, orzeczoną przez sąd wojskowy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Instytucja pytań prawnych unormowana w art. 441 k.p.k., mająca – z mocy art. 1 § 2 k.k.w. – odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wykonawczym, stanowi wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego. W związku z tym przepisy ją regulujące muszą być interpretowane i stosowane ściśle. Jako że warunki skuteczności postanowienia sądu występującego w pytaniu prawnym na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. zostały już wypracowane w judykaturze, wypada więc jedynie przypomnieć, że przedstawione w nim zagadnienie musi:

- a) być prawne, a więc dotyczyć istotnego problemu interpretacyjnego, w szczególności, gdy przepis jest rozbieżnie interpretowany w praktyce;
- b) wymagać zasadniczej wykładni ustawy, a więc odnosić się do sytuacji, gdy przepis umożliwia odrębne interpretacje;
- c) wyłonić się przy rozpoznawaniu środka odwoławczego, a więc wiązać się z konkretną sprawą w taki sposób, że od rozstrzygnięcia tego zagadnienia zależy sposób rozstrzygnięcia sprawy [patrz: T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Warszawa 2008, J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, T.II (art. 425-673), Warszawa 2010; przywołane tam orzecznictwo].

Niewątpliwie w rozpoznawanej sprawie spełnione zostały opisane wyżej warunki. Niezależnie bowiem od stopnia złożoności problematyki będącej przedmiotem zagadnienia prawnego bezsporne jest, że wymaga ona zasadniczej wykładni ustawy, gdyż umożliwia rozbieżne interpretacje i takie interpretacje wywołuje w praktyce, a nadto ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P., którego wystąpienie nie zmierza wyłącznie do oceny prawnej jednostkowego zdarzenia faktycznego zaistniałego w tej sprawie.

W takiej zatem sytuacji należy przejść do przedstawienia stanowiska Sądu Najwyższego.

Na wstępie jednak, dla pełnego zobrazowania ewolucji poglądów prezentowanych w rozstrzyganej kwestii, przywoływanych w wystąpieniach Wojskowego Sądu Okręgowego w P. oraz Naczelnego Prokuratora Wojskowego, wskazać należy, że w uchwale z dnia 29 kwietnia 1981 r. Sąd Najwyższy wyłożył, iż:

„1. Za podstawę ustalenia okresów przewidzianych w art. 91 § 1 i 2 k.k. można przyjąć sumę dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar po-

zbawienia wolności, które skazany będzie kolejno odbywał (art. 91 § 3 k.k.), również i wtedy, gdy orzekły je sąd powszechny i sąd wojskowy.

2. W wypadkach wyżej wskazanych o warunkowym zwolnieniu orzeka sąd penitencjarny; jeżeli jednak w chwili orzekania w tej kwestii skazany odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną przez sąd wojskowy, sąd ten orzeka o warunkowym zwolnieniu”.

W uzasadnieniu odnoszącym się do tezy drugiej, po przedstawieniu stanu prawnego (zbieżnego z aktualnym – uwaga SN) Sąd Najwyższy podniósł, że o właściwości sądu (penitencjarnego czy wojskowego) decydować będzie to, czy w chwili orzekania skazany odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną przez sąd powszechny czy przez sąd wojskowy. Jak wskazał, generalne „przyznanie” właściwości rzeczowej jednemu z tych sądów byłoby sprzeczne z przepisami art. 3 § 2 i 3 i art. 78 § 1 d.k.k.w. (odpowiedniki art. 3 § 2 i 3 oraz 161 § 1 k.k.w. – uwaga SN), a zatem nie może wchodzić w rachubę.

Omawiając m.in. tę uchwałę S. Paweła stwierdził, że mimo elastyczności ujęcia przez Sąd Najwyższy kwestii właściwości sądu przy orzekaniu o warunkowym zwolnieniu, na tle tego stanowiska nadal będą się rodzić wątpliwości, np. w sytuacji, gdy po złożeniu wniosku o warunkowe zwolnienie skazany rozpocznie odbywać karę orzeczoną przez inny sąd. Zaproponował stosowanie analogii do art. 23 § 1 d.k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 d.k.k.w., (aktualnie art. 33 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. – uwaga SN) [S. Paweła: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa karnego wykonawczego (za lata 1981 – 1983), Nowe Prawo 1984, Nr 4, s. 93]. Poza tym zauważeniem ani w literaturze, ani w orzecznictwie problematyka ta nie wywoływała sporów.

Dopiero w dniu 21 sierpnia 2007 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie, w postanowieniu wydanym w sprawie II Akzw 805/07, nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego i stwierdził, że sądem właściwym do orzekania w

sprawie o warunkowe zwolnienie skazanego z odbycia sumy kar, wśród których jest kara orzeczona przez sąd wojskowy, jest – z mocy art. 3 § 3 k.k.w. – sąd wojskowy.

Stanowisko to zaaprobował K. Postulski (glosa do opisanego orzeczenia oraz artykuł: „Właściwość sądu w postępowaniu karnym wykonawczym” – Pr. i Pr. 2010, Nr 5, s. 54 i n.), podnosząc m.in., że jeżeli warunkowe zwolnienie udzielane jest z sumy kar niepodlegających łączeniu, a w skład tej sumy wchodzi kara orzeczona przez sąd wojskowy, mamy do czynienia *de facto* z karą orzeczoną przez sąd wojskowy i z osobą skazaną przez ten sąd. W takiej sytuacji, w myśl art. 3 § 3 k.k.w., wyłącznie właściwy do orzekania jest wojskowy sąd garnizonowy.

Wracając na grunt rozpoznawanej sprawy, zgodnie z przepisem art. 3 § 1 k.k.w. sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji, jest właściwy również w postępowaniu dotyczącym wykonania tego orzeczenia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Wskazany przepis formułuje zasadę właściwości funkcjonalnej sądu w postępowaniu karnym wykonawczym, zawierającej w sobie zarówno właściwość rzeczową, jak i właściwość miejscową (por. S. Lelental: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz. Warszawa 2010). Obok wspomnianej zasady, przepis ten przewiduje możliwość istnienia wyjątków od niej wskazanych w ustawie. Lektura dalszych przepisów Kodeksu karnego wykonawczego ujawnia bardzo wiele wyjątków, z których najliczniejszą grupę stanowią wyjątki określające właściwość sądu penitencjarnego, a wśród nich – unormowania rozgraniczające właściwość sądu powszechnego i sądu wojskowego.

Skutki naruszenia właściwości mogą być różnorodne i nie miejsce tu do ich, nawet pobieżnego, omawiania. Dla zobrazowania jednak wagi problemu wskazać należy, że: po pierwsze, każdy, w tym również skazany, ma prawo do tego, by w jego sprawie orzekał sąd właściwy; po wtóre, sytuacja, w której sąd powszechny orzekł w sprawie należącej do właściwości

sądu szczególnego albo sąd szczególny orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu powszechnego stanowi bezwzględną przesłankę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k.), powodującą konieczność uchylenia orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia. Nie trzeba podkreślać, że w postępowaniu wykonawczym, z uwagi na – z reguły – krótkie terminy przedawania czy wykonania kar i innych środków, przestrzeganie zasady orzekania przez sąd właściwy ma ogromne znaczenie praktyczne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007 r., V KK 278/07, R-OSNKW 2007, poz. 2188, Lex nr 476328).

Wracając do przepisów określających właściwość sądu penitencjarnego, punktem wyjścia musi być art. 3 § 2 k.k.w. Przepis ten statuuje ogólną właściwość rzeczową tego sądu, określając, że do jego właściwości należą sprawy zastrzeżone w Kodeksie karnym wykonawczym dla sądu penitencjarnego. Tym samym właściwości rzeczowej *sensu stricto* sądu penitencjarnego poszukiwać należy w innych przepisach Kodeksu karnego wykonawczego, normujących poszczególne kwestie incydentalne. Natomiast wprost art. 3 § 2 k.k.w. normuje właściwość miejscową sądu penitencjarnego. W tym względzie stanowi on, że właściwy miejscowo jest ten sąd penitencjarny, w którego okręgu przebywa skazany. I od tej reguły Kodeks karny wykonawczy przewiduje wyjątki, niebędące przedmiotem zainteresowania w tej sprawie. W zdaniu drugim art. 3 § 2 k.k.w. ustanawia kolejną zasadę. Z niej wynika, że sądem penitencjarnym jest sąd okręgowy.

Z uwagi na to, że polski system prawa przewiduje sprawowanie wymiaru sprawiedliwości m.in. przez sądy powszechne i sądy wojskowe, w ślad za tym rozwiązaniem w różny sposób ukształtowana jest właściwość tych sądów. Również Kodeks karny wykonawczy rozwiązanie to respektuje i również w nim znaleźć można przepisy w różny sposób kształtujące właściwość sądów powszechnych i sądów wojskowych, w tym także w zakre-

się spraw incydentalnych zastrzeżonych do właściwości rzeczowej sądu penitencjarnego. Jak już powiedziano, co do zasady sprawy te rozpoznaje sąd penitencjarny, w okręgu którego przebywa skazany i sądem tym jest sąd okręgowy. Natomiast zgodnie z regulacją zawartą w art. 3 § 3 k.k.w. „w stosunku do osób skazanych przez sąd wojskowy, w sprawach określonych w § 2, orzeka wojskowy sąd garnizonowy”.

Powód takiego właśnie postąpienia ustawodawcy wynika z unormowań systemowych, w tym konstytucyjnych. A co takie unormowanie oznacza? Ni mniej ni więcej tylko tyle, że w sprawach zastrzeżonych w Kodeksie karnym wykonawczym dla sądu penitencjarnego, w stosunku do osób skazanych przez sąd wojskowy orzeka wojskowy sąd garnizonowy, w okręgu którego przebywa skazany. Odmienności tego unormowania są bardzo czytelne. Wojskowy sąd garnizonowy jest wyłącznie właściwy we wszystkich sprawach zastrzeżonych dla sądu penitencjarnego, tyle że jego kognicja została ograniczona do osób skazanych przez sądy wojskowe, w sprawach których został pozbawiony orzekania sąd penitencjarny – sąd okręgowy. Pozostałe elementy unormowania zawartego w art. 3 § 2 k.k.w. nie zostały w żaden sposób zmodyfikowane. W szczególności nie został zmodyfikowany rodzaj spraw incydentalnych zastrzeżonych dla sądu penitencjarnego, a więc jego właściwość rzeczowa, ani też nie uległa zmianie zasada miejsca przebywania skazanego, jako okoliczność warunkująca właściwość miejscową. Innymi więc słowy, z mocy przepisu art. 3 § 3 k.k.w. uprawnienia sądu penitencjarnego orzekającego w stosunku do osób skazanych przez sąd wojskowy uzyskał wojskowy sąd garnizonowy. Dla tak określonej właściwości wojskowego sądu garnizonowego nie ma znaczenia ani ilość skazań osoby przez sąd wojskowy, ani wymiar kary pozbawienia wolności przezeń orzeczonej, ani wreszcie status tej osoby, a w szczególności to czy była, bądź jest żołnierzem (powtórzyć bowiem należy za K. Postulskim, że generalnie można stwierdzić, iż sąd penitencjarny jest wła-

ściwy rzeczowo w sprawach dotyczących skazanego na karę pozbawienia wolności od momentu osadzenia go w zakładzie karnym). W tych zaś warunkach osoba skazana przez sąd wojskowy, to osoba, której winę popełnienia przestępstwa uznano w prawomocnym wyroku sądu wojskowego i za popełnienie takiego przestępstwa orzeczono wobec niej karę pozbawienia wolności (aresztu wojskowego), którą wprowadzono do wykonania.

W dalszej kolejności należy rozważyć, czy omówione rozwiązania zostały przez ustawodawcę zmodyfikowane w postępowaniu w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia, nie można bowiem zapominać, że tak unormowana właściwość sądu penitencjarnego może ulegać modyfikacji, jako realizacji zastrzeżenia zawartego w zdaniu pierwszym *in fine* art. 3 § 2 k.k.w.

Lektura przepisów Rozdziału X – Oddziału 11 Kodeksu karnego wykonawczego zatytułowanego „Warunkowe przedterminowe zwolnienie” wskazuje, że żadne modyfikacje nie dotyczą zasad unormowanych w art. 3 § 2 i 3 k.k.w., jeżeli chodzi o orzekanie w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie modyfikują ich również w żadnym stopniu uregulowania zawarte w przepisach Kodeksu karnego. One bowiem wyznaczają warunki niezbędne do skutecznego uruchomienia procedury przewidzianej w Kodeksie karnym wykonawczym oraz określają sposób stosowania przesłanek formalnych w sytuacji odbywania przez skazanego sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno (art. 79 § 1 k.k.). Podkreślenia wymaga, że z mocy tego unormowania obostrzenia przesłanek formalnych warunkowego przedterminowego zwolnienia, dotyczące skazanego określonego w art. 64 § 1 k.k. oraz w art. 64 § 2 k.k., stosuje się odpowiednio do sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, jeżeli chociażby jedno z przestępstw popełniono w warunkach określonych w art. 64 k.k.

Z unormowań art. 79 § 1 k.k. jednoznacznie wynika, że przesłanki materialne i formalne warunkowego przedterminowego zwolnienia są warunkami *sine qua non* zastosowania tej instytucji tak co do skazanego odbywającego jedną karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem jednego sądu, jak i do skazanego odbywającego jedną karę pozbawienia wolności wymierzoną jednym wyrokiem łącznym właściwego sądu oraz do skazanego odbywającego sumę dwóch lub więcej kar pozbawienia wolności niepodlegających łączeniu, które skazany ma odbyć kolejno, wymierzonych dwoma lub więcej wyrokami lub wyrokami łącznymi różnych sądów (nawet tożsamy co do nazwy i siedziby).

Podobnie rzecz się ma z właściwością sądu penitencjarnego orzekającego w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Jest ona niezmienna niezależnie od tego, czy warunkowe przedterminowe zwolnienie dotyczy skazanego odbywającego jedną karę pozbawienia wolności wymierzoną wyrokiem jednego sądu, czy jedną karę wymierzoną jednym wyrokiem łącznym, czy też skazanego odbywającego sumę dwóch lub więcej kar pozbawienia wolności niepodlegających łączeniu, które skazany ma odbyć kolejno. Każdorazowo obowiązkiem sądu penitencjarnego, do którego wpływa wniosek o udzielenie skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia, jest badanie jakiej osoby dotyczy wniosek, bowiem od tego ustawodawca uzależnił właściwość sądu penitencjarnego. Jeżeli wynik badania wskazuje, że skazany, którego wniosek dotyczy, jest „osobą skazaną przez sąd wojskowy” sprawę musi rozpoznać wojskowy sąd garnizonowy, w którego okręgu przebywa skazany. Natomiast sąd penitencjarny nie ma obowiązku badać, którą z sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności skazany aktualnie odbywa. Nie nakazuje bowiem tego żaden przepis prawa, a dodatkowo, w sytuacji gdy posiedzenie nie odbywa się w zakładzie karnym (przepis art. 161 § 1 k.k.w. nie nakłada tu obowiązku, lecz zaleca powinność) ustalenie takie

może okazać się nieaktualne w wypadku zmiany kolejności wykonywania kar w okresie przypadającym między czasem dokonania ustalenia a czasem orzekania.

W tym miejscu raz jeszcze należy przywołać unormowania zawarte w art. 79 § 1 k.k., z których jednoznacznie wynika, że ustawodawca traktuje sumę dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbywać kolejno (oczywiście wyłącznie na użytek warunkowego przedterminowego zwolnienia) jako jedną karę, do której odpowiednie zastosowanie mają przepisy statuujące wymagania formalne, umożliwiające zastosowanie tej instytucji. To rodzi reperkusje w zakresie postępowania, bowiem sąd wydaje jedno postanowienie, w razie udzielenia warunkowego zwolnienia wyznacza jeden okres próby, zaś w wypadku, gdy choćby jedną z kar składających się na sumę kar wymierzono za przestępstwo z katalogu wymienionego w art. 162 § 1 k.k.w. obowiązany jest zasięgnąć opinii biegłych, a w razie udzielenia warunkowego zwolnienia – oddać skazanego pod dozór kuratora. Żaden z przywołanych przepisów, niezależnie od stopnia szczegółowości unormowania, nie modyfikuje właściwości sądu penitencjarnego.

Podsumowując te rozważania, należy stwierdzić, że żadna z metod wykładni przepisów prawa nie może doprowadzić do obalenia, wynikającej z wykładni językowej i nieprowadzącej do absurdalnych wniosków zasady, w świetle której zgodnie z art. 3 § 3 k.k.w. wojskowy sąd garnizonowy jest właściwy do orzekania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego z sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno, jeżeli choćby jedna z tych kar wymierzona była przez sąd wojskowy. Mamy bowiem wówczas do czynienia z osobą skazaną przez sąd wojskowy, w stosunku do której w sprawach określonych w § 2 art. 3 k.k.w., a więc również w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia, orzeka wojskowy

sąd garnizonowy. Uzależnianie zaś właściwości sądu orzekającego w tym przedmiocie od rodzaju sądu, który wymierzył karę wykonywaną w dacie orzekania, jest nieuzasadnione normatywnie i wymagałoby od sądu każdego razowego upewniania się z wyroku jakiego sądu kara jest wykonywana, zaś w wypadku zmiany kolejności ich wykonywania (o czym już była mowa) – przekazywania sprawy innemu sądowi. Godziłoby to w powagę wymiaru sprawiedliwości i opóźniało rozpoznanie sprawy, a w sytuacji rozpoznania sprawy poza zakładem karnym nie dawało pewności, że do zmiany kolejności kar nie doszło. Dalsze wątpliwości pogłębiać by mogło wprowadzenie do wykonania w dacie orzekania kar porządkowych lub środków przymusu, które, zgodnie z art. 80 § 1a k.k.w., wykonuje się w pierwszej kolejności. Ponadto wyrażenie „osoba skazana przez sąd wojskowy” nie ulega zmianom znaczeniowym w zależności od kary, jaką osoba ta odbywa w chwili dokonywania oceny tego wyrażenia.

Takiemu rozumieniu unormowania zawartego w art. 3 § 3 k.k.w. nie sprzeciwia się w żadnej mierze wskazanie w art. 225 § 1 pkt 2 k.k.w., jako organu postępowania wykonawczego, mającego prawa i obowiązki sądu penitencjarnego, sądu wojskowego, o którym mowa w tym właśnie przepisie. Wskazanie to potwierdza regułę, że prawa i obowiązki sądu penitencjarnego przysługują wojskowemu sądowi garnizonowemu i to nie tylko – jak zaznacza się w części wstępnej tego unormowania – w odniesieniu do orzeczeń sądów wojskowych, ale i do osób skazanych przez sąd wojskowy. Odesłanie do art. 3 § 3 k.k.w. nie tylko pozwala na określenie jaki sąd wojskowy (wojskowy sąd okręgowy czy wojskowy sąd garnizonowy) nabywa prawa i obowiązki sądu penitencjarnego, ale – co znacznie istotniejsze – określa ramy właściwości rzeczowej tego sądu (w sprawach zastrzeżonych w Kodeksie karnym wykonawczym dla sądu penitencjarnego) oraz ramy właściwości miejscowej (w którego okręgu przebywa skazany). Przepisy te więc się uzupełniają i nie należy dopatrywać się między nimi (jak to

czyni Wojskowy Sąd Okręgowy w P.) stosunku specjalności. Wreszcie, nie należy pomijać i tej okoliczności, że aby można mówić o osobie skazanej przez sąd wojskowy, musi ona być objęta orzeczeniem tego sądu. A nie ulega wątpliwości, że rozpoznawanie sprawy o warunkowe przedterminowe zwolnienie skazanego z sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno nie jest orzeczeniem w odniesieniu do wykonywanej w czasie orzekania kary, lecz – jak to wyraźnie wynika z art. 79 § 1 k.k. – odnosi się do sumy kar, a więc również do kary orzeczonej przez sąd wojskowy, czyli do orzeczenia sądu wojskowego, a tym samym także do osoby skazanej przez ten sąd.

Przedstawionej interpretacji nie można bezkrytycznie odnosić do wszystkich instytucji unormowanych w Kodeksie karnym wykonawczym, a mogących mieć zastosowanie wobec skazanego odbywającego kolejno kilka kar pozbawienia wolności, jak chciałby tego Wojskowy Sąd Okręgowy w P. Zagadnienie prawne dotyczy bowiem problematyki warunkowego zwolnienia z sumy kar pozbawienia wolności, co jest przedmiotem szczególnej regulacji zawartej w art. 79 § 1 k.k. i to ona wyznaczała granice wykładni.

Jak z tego wynika, to jeden ze wskazanych przez ten Sąd (aczkolwiek nie do końca precyzyjnie poprowadzony) kierunków interpretacyjnych ocenić należało jako trafny. Uwzględnił on podstawowe zasady rozdziału właściwości między sądami powszechnymi i sądami wojskowymi w systemie prawa polskiego i pozostaje w zgodzie z najnowszym orzecnictwem części sądów powszechnych, aprobowanym przez przedstawicieli doktryny.

Kolejny z kierunków prezentowanych przez Sąd przedstawiający zagadnienie prawne bazuje na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1981 r. i poparł go w swym stanowisku – przynajmniej w zakresie proponowanej treści uchwały – Naczelny Prokurator Wojskowy. Rozumowanie

swoje – *in extenso* przytoczone w części wstępnej uzasadnienia uchwały – skwitował wnioskiem, że z powodu szczególnego charakteru § 3, w wypadku wielości skazań, sprawa należy do właściwości wojskowego sądu garnizonowego tylko wówczas, gdy w chwili orzekania w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia skazany odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną przez sąd wojskowy. Natomiast w czasie wykonywania jednej lub odbywania kolejno wielu kar pozbawienia wolności, które nie podlegają łączeniu, „osobą skazaną przez sąd wojskowy” – w rozumieniu art. 3 § 3 k.k.w. jest tylko ten, kto odbywa wprowadzoną do wykonania tego rodzaju karę, orzeczoną przez sąd wojskowy. Ostatniego twierdzenia jednak nie uzasadnił, mimo że mogłoby ono odegrać – w ocenie Sądu Najwyższego – kluczową rolę w rozumieniu znaczenia tego wyrażenia i wyniku wykładni.

Sąd Najwyższy rozumowania tego nie podzielił, odmiennie oceniając zarówno kwestie właściwości sądu penitencjarnego i wojskowego sądu garnizonowego unormowane w art. 3 § 2 i § 3 k.k.w., jak i inaczej interpretując znaczenie wyrażenia „osoba skazana przez sąd wojskowy”. Bazował jednak podczas wykładni wskazanych przepisów na trafnie wyartykułowanej w uzasadnieniu stanowiska Naczelnego Prokuratora Wojskowego zasadzie, że właściwość sądu wojskowego zawsze musi jednoznacznie wynikać z treści przepisu, a kiedy warunek ten nie jest spełniony, to konieczny jest powrót do zasady ogólnej, powodującej właściwość sądu powszechnego. Jest to bowiem jedna z podstawowych zasad, którą można i należy wręcz wyinterpretować z przepisu art. 177 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.